



Glosa

do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., II UK 178/06¹

Umowa dzierżawy zawarta bez zgody sądu opiekuńczego przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych jest nieważna jako przekraczająca zakres zwykłego zarządu i nie podlega konwolidacji na podstawie art. 18 k.c.

Wydawać by się mogło, że problematyka udziału osób ograniczonych w zdolności do czynności prawnych w obrocie nie powinna wywoływać istotnych wątpliwości w praktyce. Pomimo że została ona dość gruntownie i wszechstronnie przedstawiona w doktrynie i judykaturze², wciąż pewne kwestie nie rysują się jednoznacznie. Takiego zagadnienia dotknął Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu.

W rozpatrywanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym chodziło o ocenę umowy, w której w charakterze dzierżawcy gospodarstwa rolnego

¹ OSNP 2008, nr 9-10, poz. 141. Rozstrzygnięcie to bezkrytycznie przytacza H. C i e p ł a, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2009, s. 790.

² Zob. M. P a z d a n, *Zdolność do czynności prawnych osób fizycznych w polskim prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 1967; t e n ż e, [w:] *System prawa prywatnego- część ogólna*, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 973 i nast.; M. W a t r a k i e w i c z, *Wiek a zdolność do czynności prawnych*, KPP 2003, z. 3, s. 497 i nast.

wystąpił osobiście ograniczony w zdolności do czynności prawnych. Po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych potwierdził on tę umowę. W uzasadnieniu wyroku podniesiono następujące argumenty mające przemawiać za uznaniem tej umowy za nieważną. Zdaniem Sądu Najwyższego zachodzi *iunctim* między zaliczeniem badanej umowy dzierżawy do czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu i wyłączeniem mechanizmu potwierdzenia czynności prawnej, przewidzianego w art. 18 k.c. Umowa dzierżawy – jak wywodzi SN – w sposób oczywisty przekraczała zakres zwykłego zarządu, natomiast art. 18 k.c. nie ma zastosowania w sytuacjach, gdy do ważności czynności prawnej konieczne jest zezwolenie sądu opiekuńczego (art. 101 § 3, 156 i 178 § 2 k.r.o.). Doprowadziło to SN do konkluzji, że umowa dzierżawy była od początku nieważna jako sprzeczna z ustawą i nie podlegała konwalidacji. Równoległe powołano się na stanowisko, jakie zajął SN w postanowieniu z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 299/98 (OSP 2000, nr 12, poz. 186), w którym wskazano, że umowa sprzedaży nieruchomości przez ojca na rzecz małoletniego syna, działającego przez matkę wyłączoną z uprawnień reprezentowania na mocy art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.) i nie może być potwierdzona przez syna po uzyskaniu przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 18 § 2 k.c.). Kommentowane rozstrzygnięcie ma przy tym wspierać utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, przyjmujące, że czynność prawna dotycząca majątku małoletniego, dokonana przez przedstawiciela ustawowego bez uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego wymaganego przez przepisy art. 101 § 3 i 156 k.r.o., jest nieważna i nie może być konwalidowana.

Ustosunkowując się do tego wyroku należy rozpocząć od stwierdzenia, że kodeks cywilny nie zawiera definicji zdolności do czynności prawnych³. W piśmiennictwie zaproponowano różne ujęcia tego terminu.

³ Zaliczana jest ona, obok zdolności deliktowej i zdolności w zakresie czynów dozwolonych, do tzw. zdolności czynnych przysługujących podmiotom prawa cywilnego i uznawana za ich najistotniejszą postać, por. M. P a z d a n, [w:] *System...*, s. 973; P. M a c h n i k o w s k i, *O zdolności deliktowej*, [w:] *Podmiotowość cywilnoprawna w prawie polskim. Wybrane zagadnienia*, red. E. Gniewek, Wrocław 2008, s. 112. W projekcie kodeksu cywilnego zaproponowano wprowadzenie definicji zdolności do czynności prawnych wskazującej, że chodzi o kwalifikację osoby fizycznej do dokonywania czynności prawnych: „Art. 12. § 1. Osoba fizyczna może dokonywać czynności prawnych (zdolność do

Odmienności dotyczą jego zakresu. Powinno się nim obejmować również dokonywanie czynności prawnych, których konsekwencje wykraczają poza nabywanie praw i zaciąganie zobowiązań. Zawężenie omawianego przymiotu do tych dwóch kategorii jest niepoprawne⁴. Zdolność do czynności prawnych polega przecież także na możliwości np. udzielania pełnomocnictwa czy zrzeczenia się prawa. Nie prowadzą one ani do nabycia praw, ani do zaciągnięcia zobowiązania przez podejmującego czynność prawną. Wobec tego lepiej posługiwać się szerszą formułą, uwypuklającą istotę definiowanego atrybutu: „możności dokonywania czynności prawnych w imieniu własnym i ze skutkami prawnymi dla siebie”. Zdolność do czynności prawnych osób fizycznych uzależniona jest od pewnych kwalifikacji personalnych (wieku, ubezwłasnowolnienia, a wyjątkowo zawarcia małżeństwa). Pozwalają one jednoznacznie ustalić pozycję takiej osoby w zakresie kształtowania własnymi czynnościami prawnymi swojej sytuacji prawnej. Konsekwencje ograniczenia zdolności do czynności prawnych określa art. 17 k.c., stanowiąc, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego. Może być ona udzielona przed zawarciem umowy, równocześnie z nią lub następczo (art. 63 k.c.)⁵.

W kluczowej z perspektywy rozpatrywanej sprawie kwestii zakresu dopuszczalności zastosowania mechanizmu potwierdzenia umowy zary-

czynności prawnych) w zakresie wskazanym w przepisach poniższych”, zob. *Księga pierwsza kodeksu cywilnego, Projekt z uzasadnieniem*, Warszawa 2008. Zabieg ten wydaje mi się zbyteczny. Określenie wspomnianego terminu można z powodzeniem pozostawić doktrynie, zwłaszcza że w praktyce nie pojawiła się dotychczas potrzeba takiej regulacji. Przedstawiane w nauce ujęcie uwypuklające element wywoływania skutków prawnych tylko przez własne działanie i w swoim imieniu dosadniej oddaje sens badanego atrybutu podmiotowego. Dodajmy jednak, że w literaturze nie zakwestionowano celowości zdefiniowania pojęcia zdolności do czynności prawnych, ale zgłoszono zastrzeżenia dotyczące braku konieczności regulowania w art. 12 § 2 tego projektu wyłączenia możliwości zrzeczenia się zdolności do czynności prawnych, bliżej J. Frąckowiak, A. Górski, I. Gromska-Szuster, *Osoby w projekcie kodeksu cywilnego*, PS 2010, nr 3, s. 11.

⁴ Por. M. Paźdzan, [w:] *System...*, s. 979; M. Watrakiewicz, *Wiek...*, s. 504.

⁵ Co do zakresu zastosowania tego przepisu zob. M. Kozik, *Zgoda osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej w świetle art. 63 k.c. – zagadnienia wybrane (część I)*, Rejent 2007, nr 3, s. 61 i nast.

sowała się polaryzacja stanowisk. Jak można przypuszczać, SN w glosowanym orzeczeniu podążył za sugestią płynącą z nazbyt kategoriycznego sformułowania H. Dąbrowskiego. Jak podaje wspomniany autor, przepis art. 18 k.c. nie może być stosowany, gdy chodzi o zezwolenie sądu opiekuńczego dotyczące wyrażenia zgody przez rodziców na dokonanie czynności przez dzieci pozostające pod ich władzą rodzicielską (art. 101 k.c.)⁶. W tym duchu wypowiedział się także S. Dmowski. Powołany autor postawił stanowczą tezę, że potwierdzenie przewidziane w art. 18 § 1 k.c. nie ma zastosowania w sytuacji, gdy na dokonanie czynności przez osobę mającą ograniczoną zdolność do czynności prawnych potrzebna jest zgoda sądu opiekuńczego. Powyższe stanowisko opatruje następującym przykładem: gdyby małoletni, który ukończył 13 lat, zawarł umowę mającą na celu sprzedaż odziedziczonej nieruchomości, nawet za zgodą rodziców, ale bez zezwolenia sądu, to takiej umowy rodzice nie mogliby już potwierdzić⁷. Identyczne stanowisko zajmuje G. Bieniek⁸.

Zaprezentowana ocena wpływu braku wymaganej przez ustawę zgody przedstawiciela ustawowego na umowę zawartą przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych nie jest trafna⁹.

Uregulowanie sposobu dokonywania czynności prawnych przez osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych jest bardziej złożone niż w sytuacjach, w których podmiot wyposażony jest w przymiot pełnej zdolności do czynności prawnych albo jest tej zdolności całkowicie pozbawiony. Należy bowiem mieć na względzie dwa warianty: 1) osobiste działanie ograniczonego w zdolności do czynności prawnych i 2) repre-

⁶ H. Dąbrowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1972, s. 85. Por. K. Piasecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. I, red. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 35.

⁷ S. Dmowski, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 96.

⁸ G. Bieniek, *Zdolność podmiotów prawa cywilnego do dokonania czynności prawnych w formie aktu notarialnego*, Łódzki Biuletyn Notarialny 2002 (październik), nr 2, s. 12.

⁹ Zob. celne uwagi M. Paźdana (*Glosa do postanowienia SN z 15.12.1999 r., I CKN 299/98*, OSP 2000, nr 12, s. 626 i nast.).

zentowanie takiej osoby przez przedstawiciela¹⁰. Pozycja osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych, która dokonuje sama czynności prawnej, jest zróżnicowana. W zależności od rodzaju czynności prawnej może ona osobiście zawrzeć umowę za zgodą albo potwierdzeniem przedstawiciela ustawowego, ale bywa także traktowana jak osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych lub pozbawiona takiej zdolności. W rozpatrywanym stanie faktycznym małoletni nie będzie mógł być uznany za mającego pełną zdolność do czynności prawnych albo jej całkowicie pozbawionego. Zawarcie umowy dzierżawy podpada pod reglamentację art. 17 k.c.¹¹ Nie wchodzi tu bowiem w rachubę wnioskowanie *a contrario* z art. 17 k.c. i nic innego nie wynika z przepisu szczególnego. Jeżeli więc małoletni, który ukończył 13 lat, zawarł umowę dzierżawy bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, nie mamy do czynienia z nieważnością tej umowy, lecz pojawia czynność prawna niezupełna (*negotium claudicans*). Jest ona opatrzona sankcją bezskuteczności zawieszzonej.

Przyjęte przez SN rozstrzygnięcie stanowi odstępianie od literalnego brzmienia art. 18 k.c. i art. 101 § 3 k.r.o., niemieszczące się w ramach możliwego znaczenia słownikowego. Przepis art. 18 § 2 k.c. przewiduje potwierdzenie (czyli zgodę *ex post*, następczą) umowy zawartej przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych. Brzmienie tego przepisu w związku z treścią art. 18 § 1 k.c. przesądza, że chodzi tu o przypadek, gdy umowę zawrze ograniczony w zdolności do czynności prawnych. Tymczasem powołany przez SN art. 101 § 3 k.r.o. dotyczy dokonywania przez rodziców czynności prawnych przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka lub wyrażania we własnym

¹⁰ Zaznaczmy, że zgodnie z dominującym poglądem dopuszczalność zawarcia umowy przez osobę o ograniczonej zdolności do czynności prawnych nie wyłącza możliwości działania w imieniu tej osoby przedstawiciela ustawowego, zob. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 172; J. Ignatowicz, M. Naza, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2005, s. 288.

¹¹ Co do kryterium zakwalifikowania danej czynności do przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w świetle art. 101 § 3 k.r.o. i relacji tej kategorii do pojęcia czynności zobowiązującej i rozporządzającej w rozumieniu art. 17 k.c. zob. J. Ignatowicz, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J. St. Piątkowski, Ossolineum 1985, s. 827.

imieniu zgody (zarówno uprzedniej, jak i przybierającej postać potwierdzenia) na podjęcie takiej czynności prawnej przez dziecko. Zakres zastosowania normy prawnej wysłowionej w tym przepisie nie dotyczy okoliczności przewidzianych w art. 18 § 2 k.c. *Lege non distinguente* przepis art. 18 § 2 k.c. obejmuje także umowy, które jednocześnie przekraczają zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o. Tak samo nie ma powodów do zawężenia zastosowania art. 18 § 1 k.c. tylko do przypadków, w których potwierdzenie przedstawiciela ustawowego może być udzielone bez zezwolenia sądu opiekuńczego. Przepis ten nie ogranicza się do umów mieszczących się w granicach zwykłego zarządu¹².

Jak widać, stanowisko SN bezpodstawnie utożsamia zawarcie umowy osobiście przez mającego ograniczoną zdolność do czynności prawnych z dokonaniem jej przy wykorzystaniu przedstawiciela ustawowego tej osoby. Tylko w tym drugim wariantcie brak wymaganego zezwolenia sądu powoduje nieważność umowy. Dodajmy, że nawet w razie wyrażenia zgody przez przedstawiciela ustawowego, bez uzyskania zezwolenia sądu wskazanego w art. 101 § 3 k.r.o., sankcja nieważności dotyka tylko owej zgody, a nie umowy. Ta pozostaje czynnością prawną kulejącą, zdatną do potwierdzenia po uzyskaniu przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych pełnej zdolności do czynności prawnych¹³. Nie można także wykluczyć ponownego potwierdzenia umowy przez przedstawiciela ustawowego, za zezwoleniem sądu opiekuńczego. System dokonywania czynności prawnych osobiście przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych opiera się zasadniczo na postanowieniach art.

¹² Tak słusznie M. P a z d a n, [w:] *System...*, s. 987. Jednakże wobec wyrażanych w piśmiennictwie wątpliwości co do zakresu zastosowania art. 18 § 1 k.c., Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego zaproponowała wyraźnie uregulowanie w przyszłym kodeksie cywilnym możliwości potwierdzenia umowy przez przedstawiciela ustawowego w sytuacji, gdy przepis szczególnie wymaga zezwolenia sądu do wyrażenia zgody. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu, niesłuszne jest, aby możliwość taka dotyczyła tylko przypadków, gdy do wyrażenia zgody przez przedstawiciela ustawowego nie jest wymagane zezwolenie sądu. Stąd w art. 15 § 1 zd. drugie projektu części ogólnej kodeksu cywilnego przewidziano, że przedstawiciel ustawy może potwierdzić umowę po uzyskaniu zezwolenia sądu.

¹³ Zob. trafne uwagi M. P a z d a n a (*Glosa...*, s. 627).

17-22 k.c. Ustawodawca, wymagając zezwolenia sądu opiekuńczego w art. 101 § 3 k.r.o., liczy się z lekkomyślnością rodziców lub brakiem umiejętności przy w sprawowaniu zarządu majątkiem dziecka¹⁴. Sieganie do regulacji art. 101 § 3 k.r.o. jest uzasadnione, gdy osoba ta jest reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego albo w sytuacji, w której przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę (także *ex post*) na zawarcie umowy przez małoletniego. Żaden z tych przypadków nie wystąpił w rozpatrywanym przez SN stanie faktycznym. To nie rodzice zarządzali majątkiem dziecka i nie oni wyrażali zgodę na zawarcie umowy dzierżawy. Umowę zawarł sam małoletni. Skutki zaś braku zgody zostały usunięte po uzyskaniu przez osobę działającą pełnej zdolności do czynności prawnych. Zupełnie nietrafne jest zatem odwołanie się w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia do uchwały całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1961r. (1CO 16/61)¹⁵. Udzielono w niej odpowiedzi na pytanie prawne: „Czy czynność prawna dotycząca majątku małoletniego, przekraczająca zakres zwykłego zarządu, dokonana przez przedstawiciela ustawowego (względnie dokonana przez małoletniego w wieku ponad 13 lat za zgodą przedstawiciela ustawowego) bez zezwolenia władzy opiekuńczej, wymaganego zgodnie z przepisem art. 58 § 1 wzgl. art. 85 k.r. uzyskuje prawną skuteczność: a) przez następne zatwierdzenie przez władzę opiekuńczą, b) przez zatwierdzenie przez samego małoletniego po dojściu do pełnoletności?”. SN sformułował tezę, że „1) Czynność prawna dotycząca majątku małoletniego, dokonana przez przedstawiciela ustawowego bez uprzedniego zezwolenia władzy opiekuńczej, wymaganego przez przepisy art. 58 § 1 i 85 k.r. jest nieważna (art. 41 p.o.p.c.) i nie może być konwalidowana. 2) Czynność prawna dwustronna dokonana przez małoletniego, ograniczonego w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej prawem zgody przedstawiciela ustawowego może być konwalidowana przez potwierdzenie czynności bądź przez przedstawiciela ustawowego (art. 53 § 1 p.o.p.c.), gdy chodzi o czynność objętą dyspozycją art. 58 § 1 i 85 k.r. za uprzednim zezwoleniem władzy opiekuńczej na takie potwierdzenie bądź przez małoletniego po uzyskaniu przez niego

¹⁴ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, s. 287.

¹⁵ OSNC 1963, nr 9, poz. 187. Zob. też uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 30 kwietnia 1977 r. (OSNC 1978, nr 2, poz. 19).

pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 53 § 2 p.o.p.c.)”. W uchwale tej SN wypowiedział się na temat dopuszczalności potwierdzenia umowy, którą w imieniu ograniczonego w zdolności do czynności prawnych zawarł jego przedstawiciel ustawowy bez wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego. Rozstrzygając ten problem, trafnie wykluczono możliwość potwierdzenia umowy przez samego reprezentowanego, po uzyskaniu przezeń pełnej zdolności do czynności prawnych. W ślad za tym wyłączone jest więc ubieganie się o zezwolenie sądu po zawarciu umowy przez rodziców w imieniu dziecka. SN nie zakwestionował równolegle możliwości uzyskania takiego zezwolenia po zawarciu umowy samodzielnie przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych.

Chybione jest także powoływanie się na stanowisko zajęte w postanowieniu SN z 15 grudnia 1999 r., I CKN 299/98 (OSP 2000, nr 12, poz. 186). W rozpatrywanej sprawie chodziło o ocenę umowy sprzedaży własności nieruchomości, której stronami byli ojciec i syn (w imieniu którego działała matka) w kontekście nieusuwalnego zakazu reprezentacji, przewidzianego w art. 98 § 2 k.r.o. Trafnie uznano, że taka umowa jest nieważna stosownie do przepisu art. 58 § 1 k.c. W konsekwencji nie mogło doprowadzić do jej konwalidacji potwierdzenie dokonane przez syna po uzyskaniu pełnoletności. Możliwości takiej nie stwarza art. 18 k.c.

Stanowisko przyjęte przez SN w glosowanym orzeczeniu nie daje się obronić również z perspektywy wykładni funkcjonalnej i systemowej. Interpretacja wyłączająca zastosowanie postanowienia art. 18 k.c. w sytuacjach, w których ograniczony w zdolności do czynności osobiście zawiera umowę przekraczającą zakres zwykłego zarządu, całkowicie pomija *ratio legis* tego unormowania. Nie uwzględnia, że przewidziany w nim system kontroli zorientowany jest na zabezpieczenie interesów osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych. Tymczasem SN wyciąga wnioski przeciwne ochronnej funkcji regulacji art. 18 k.c. Akceptacja poglądu wykluczającego zastosowanie art. 18 § 2 k.c. w przypadku zawarcia samodzielnie przez osobę o ograniczonej zdolności do czynności prawnych umowy przekraczającej zakres zwykłego zarządu prowadziłaby bowiem do konsekwencji pozostających w jaskrawej sprzeczności z interesem tej osoby. Nie ma racjonalnych powodów, aby zamykać jej drogę potwierdzenia swojego oświadczenia woli po uzyskaniu stosownej kwalifikacji personalnej. W jej rękach pozostaje decyzja,

czy kontrakt jest dla niej korzystny. Taki samokontrolny mechanizm jest optymalny. Równolegle w celu usunięcia utrzymującej się niepewności ustawodawca przyznał drugiej stronie uprawnienie do wyznaczenia przedstawicielowi ustawowemu osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych odpowiedniego terminu do potwierdzenia jej oświadczenia woli¹⁶. Zagwarantować jednak należy, by stan związania nie trwał nadmiernie długo. Wylimitowanie niejasności co do skuteczności umowy ma znaczenie bowiem nie tylko dla stron, ale także dla osób trzecich. Słuszna jest zatem wysunięta przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego propozycja uregulowania tej kwestii i zakreślenie rocznego terminu – licząc od zawarcia umowy – do potwierdzenia umowy przez przedstawiciela ustawowego albo przez stronę, która uzyskała pełną zdolność do czynności prawnych; po upływie terminu (wyznaczonego przez kontrahenta albo terminu ustawowego) potwierdzenia nie można by dokonać (art. 15 projektu księgi I k.c.)¹⁷.

W literaturze trafnie zwrócono także uwagę na drugą istotną funkcję regulacji art. 18 k.c. Pozwala ona osobie o ograniczonej zdolności do czynności prawnych „na zawarcie umowy i związanie kontrahenta w korzystnej dla siebie sytuacji, np. takiej, w której porozumienie się

¹⁶ Wagę tego problemu dostrzeżono w toku prac unifikacyjnych okresu międzywojennego. Pomimo ogólnego założenia nieingerencji w dotychczasowe prawo osobowe uznano za konieczne przyznanie w kodeksie zobowiązań kontrahentowi osoby niezdolnej do działania uprawnienia do przerwania niepewności przez wezwanie przedstawiciela tej osoby do oświadczenia, czy umowę potwierdza, czy nie. Zob. R. L o n g c h a m s d e B e r i e r, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu projektu, art. 1-167*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach, z. 4, Warszawa 1934, s. 68.

¹⁷ Na marginesie warto zaznaczyć, że Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego zaproponowała doprecyzowanie w przyszłym kodeksie cywilnym kompetencji strony, która zawarła umowę z osobą ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, do wyznaczenia odpowiedniego terminu do potwierdzenia umowy nie tylko przedstawicielowi ustawowemu (jak stanowi art. 18 § 3 k.c.), ale także drugiej stronie, po uzyskaniu przez nią pełnej zdolności do czynności prawnych, kiedy to może sama potwierdzić umowę (art. 15 § 2 projektu części ogólnej kodeksu cywilnego). *De lege lata* rezultat ten można osiągnąć w drodze wnioskowania *per analogiam* z art. 18 § 3 zd. 2 k.c., por. S. G r z y b o w s k i, [w:] *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 345; M. P a z d a n, [w:] *System...*, s. 988.

z przedstawicielem zabrałoby tak wiele czasu, że minęłaby okazja do zawarcia takiej korzystnej umowy¹⁸.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że wątpliwości budzi forma potwierdzenia, o którym stanowi art. 18 § 2 k.c. W tym zakresie dopuszczalne jest zastosowanie *per analogiam* art. 63 § 2 k.c. Pojawiające się w literaturze wypowiedzi kwestionujące taką możliwość nie są przekonujące. Odwołują się do zasady swobody formy (art. 60 k.c.)¹⁹. Wymóg zachowania formy szczególnej stanowi wyjątek, a zatem przełamująby regułę *exceptiones non sunt extendendae*. Jednakże reguła ta nie ma charakteru absolutnego. Również przepisy o formie nadają się do analogicznego zastosowania, o ile zachodzi adekwatność uzasadnienia celowościowego, które przyświecało ich wprowadzeniu, z sytuacją objętą luką prawną.

Zdecydowane zanegowanie trafności stanowiska SN było konieczne nie tylko z powodu jego błędności. Z uwagi na rzadko nadarzające się Sądowi Najwyższemu okazje do wypowiedzi na temat zdolności do czynności prawnych może być bowiem ono traktowane w obrocie i judykaturze jako wskazówka przy ocenie takich samych czy zbliżonych stanów faktycznych. Pozostawienie tego rozstrzygnięcia bez reakcji niesie niebezpieczeństwo niepewności w praktyce. Cel niniejszej glosy zostanie spełniony, jeżeli chociaż w niewielkim stopniu wesprze ona uczestników obrotu prawnego w odrzuceniu poglądu zawartego w komentowanym orzeczeniu i zapobiegnie dalej idącej polaryzacji poglądów w zakresie relacji § 1 i 2 art. 18 k.c. oraz art. 101 k.r.o.

Dr Adam Bieranowski
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

¹⁸ T. Sokołowski, [w:] A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, E. Niezbecka, Z. Gawlik, A. Janiak, A. Jedliński, T. Sokołowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, red. A. Kidyba, LEX 2009, komentarz do art. 18, teza 6.

¹⁹ Por. M. Watrakiewicz, *Wiek...*, s. 520 i powołane tam wypowiedzi doktryny.